



Wyważone wystąpienie Powella

2023-10-20

Wczorajsza paczka danych z krajowej gospodarki nie była ani słaba, ani szczególnie mocna. Były to jednocześnie ostatnie dane za trzeci kwartał, więc można już z większą pewnością kreślić prognozy wzrostu PKB. Z rynkowego punktu widzenia, czwartek przyniósł zauważalny wzrost rentowności obligacji skarbowych w kraju, wskutek którego na dłuższym końcu znajdujemy się powyżej poziomu sprzed wyborów.

Co nas dzisiaj czeka?

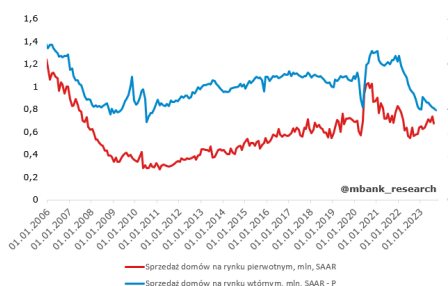
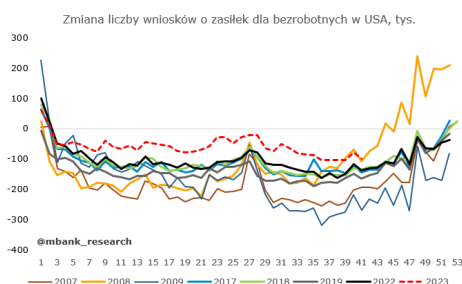
Krajowa sprzedaż detaliczna jest jednym godnym uwagi odczytem dzisiejszej sesji. Zakładamy bardzo przyzwoite odbicie miesięcznych odsezonowanych dynamik. Przemawiają za tym dwa silne argumenty. Po pierwsze, niskie ceny paliw, które będą przekładać się na wyższe wolumeny sprzedaży (paliwa ważą całkiem sporo w sprzedażowym koszyku). Po drugie, 14. emerytura wypłacana na początku września. Choć widzieliśmy ją też w zeszłym roku, to różnica w kwocie między latami powinna też podbić sprzedaż. Spodziewamy się -1,1% r/r (konsensus -2% r/r).

Polskie dane: Not great, not terrible

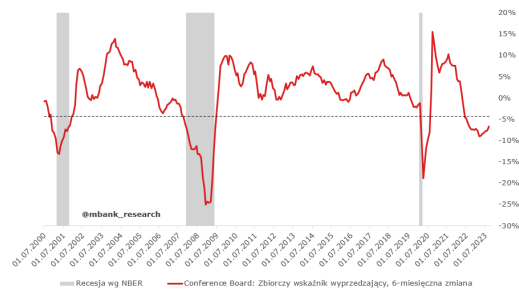
Poznaliśmy pierwszą paczkę krajowych danych za wrzesień. W większości, wyniki były nieco słabsze od konsensusów, ale "nieco" jest tu słowem kluczem. Wpisują się one bowiem w trendy obserwowane w ostatnich miesiącach, niewiele tu nowych informacji.

Garść newsów makroekonomicznych

- Polska: Ministerstwo Finansów zaoferuje do sprzedaży 23 października obligacje o łącznej wartości 6-11 mld zł, serii OK1025, WZ1128, WS0429 oraz DS1033 - podał resort w komunikacie. W miesięcznym planie podaży, resort finansów informował, że na przetargu zaoferuje papiery za 5-11 mld zł. (PAP)
- USA: Podczas wczorajszego wystąpienia w Nowym Jorku, Jerome Powell wskazał, że liczne czynniki niepewności oraz ryzyka implikują konieczną ostrożność. Dodatkowo pod uwagę należy brać już dotychczasowe zacieśnienie polityki pieniężnej. Z drugiej strony, dodał, że obecne stanowisko polityki nie jest zbyt restrykcyjne (niezamykanie drogi do ewentualnych dalszych podwyżek). Jednocześnie stwierdził, iż wciąż są dowody silnego wzrostu gospodarczego (powyżej potencjału) oraz mocnego rynku pracy, co może oznaczać ryzyka dla kontynuacji dezinflacji. Odniesienie się do rynku pracy jest dość wymowne, gdyż ostatnie dwa raporty wskazały na chłodzenie płac. Powell może dostrzegać to, o czym pisaliśmy przy okazji ostatnich danych z rynku pracy, iż mocne zatrudnienie stanowi ryzyko w górę dla płac w przyszłości.
- USA: Liczba wniosków o zasiłek dla bezrobotnych wzrosła w ubiegłym tygodniu o 198 tys. i po raz kolejny była niższa od konsensusu. Jednocześnie w górę zaskoczyła także sprzedaż domów na rynku wtórnym, która we wrześniu wyniosła 3,96 mln (SAAR).



Jednocześnie na minus zaskoczył zbiorczy wskaźnik wyprzedzający Conference Board, który obniżył się w ubiegłym miesiącu o 0,7% m/m. Patrząc na półroczną jego zmianę można dojść do wniosku, że najgorsze pod względem spadku koniunktury... już za nami. W przeszłości, początek odbicia tego wskaźnika sygnalizował już (retrospektywnie) recesję. Tym razem (przynajmniej na razie) mało, co na to wskazuje.



· Chiny: PBOC pozostawił stopę procentową 1-roczyń kredytów bankowych dla firm na poziomie 3,45 proc.. 5-letnia stopa referencyjna kredytów hipotecznych została utrzymana na poziomie 4,20 proc.. Analitycy prognozowali, że PBOC utrzyma stopę kredytów bez zmian. (PAP)